

Rozstrzelali go swoi...

Data publikacji: 16.04.2022 20:00

Postrzelił się w nogę, by nie brać udziału w walce, a może nie chciał walczyć za III Rzeszę...? Nie wiemy, jakie były jego motywy, wiadomo, że został rozstrzelany przez swoich - Niemców i pochowany w Kończycach Wielkich w przysiółku Odnóżka. Niedawno minęło 77 lat od rozstrzelania niemieckiego żołnierza.

Grób Tyrolczyka, Fot. Grzegorz Kasztura

Niemiecki żołnierz, którego utożsamiono z Gustawem Degasperi (lub Gustav De Gasperi) z Tyrolu został rozstrzelany w lutym lub kwietniu 1945 roku. Został uznany za dezertera, ponieważ wcześniej postrzelił się w nogę. Być może był żołnierzem pochodzenia włosko-austriackiego, z alpejskiego pogranicza i służył w 3 lub 4 Dywizji Górskiej Wehrmachtu, które pod koniec wojny zajmowały pozycje obronne na Śląsku Cieszyńskim. Być może został wcielony do wojska siłą. Może nie chciał umierać za Hitlera, a może po prostu nie chciał walczyć. Tego nie wiemy, wiemy, że znalazł miejsce swojego wiecznego spoczynku na Śląsku Cieszyńskim.

Jak pisze Grzegorz Kasztura (autor książki "Z historii polskiego lotnictwa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1912-1939", współautor „Bitwy o Śląsk Cieszyński 1945”, pasjonat historii z regionu) na stronie front1945.pl Niemcy zadbali, aby egzekucja odbyła się w ustronnym miejscu, jej świadkami byli jednak okoliczni mieszkańcy. - **Wcześniej zaobserwowano, jak na polu w sąsiedniej Brzezówce pluton egzekucyjny ćwiczył rozstrzeliwanie własnego żołnierza. Co więcej, w ludzkiej pamięci zapisało się włosko brzmiące nazwisko skazańca. Przez lata nad grobem żołnierza stał tylko prosty, brzozywy krzyż. W 2003 roku hażlaska firma kamieniarska „Wrzos” pana Sławomira Witalisa, z inicjatywy okolicznych mieszkańców, w osobach państwa Michaliny i Bolesława Parchańskich, ufundowała i postawiła na leśnej mogile solidny nagrobek.**

Na nagrobku napis głosi: „Gustaw Degasperi z Tyrolu został rozstrzelany przez wojsko niemieckie w tym miejscu w lutym 1945 roku”. Natomiast z danych podawanych przez Niemiecki Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi (Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V., zob. [tutaj](#)) wynika, że pochowany w Kończycach Wielkich żołnierz niemiecki o nazwisku Gustav De Gasperi śmierć poniósł jednak dwa miesiące później, dokładnie 13 kwietnia 1945 roku.

Kiedy dokładnie zginął - nie wiadomo, jednak wspomnienie o niemieckim żołnierzu, który nie chciał walczyć i został rozstrzelany przez swoich, istnieje w pamięci okolicznych mieszkańców.

Red.